



Pomnik dla ofiar katastrofy smoleńskiej. Mieszkaniec pisze list otwarty do radnych-pomysłodawców

data aktualizacji: 2016.06.29

Wczoraj informowaliśmy na portalu o tym, że Rada Miejska w Iławie zgodziła się (niejednogłośnie) na podjęcie inicjatywy upamiętnienia w naszym mieście ofiar katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 roku. Przypomnijmy, że proponowany pomnik ma mieć formę głazu z tablicą i, według wstępnych ustaleń, miałby zostać umiejscowiony w parku przy Bulwarze Jana Pawła II. Po naszej publikacji dyskusja o tej inicjatywie rozgorzała na dobre. Głosem w sprawie jest list otwarty mieszkańca Iławy Dawida Kopaczewskiego adresowany do czterech radnych, którzy byli pomysłodawcami przedsięwzięcia.

Oto jego treść.

Radni Rady Miejskiej w Iławie

Janusz Zaborowski, Wiesław Burdyński, Robert Kowalewski i Grzegorz Przytuła

LIST OTWARTY

W związku z podjęciem decyzji o przeznaczeniu publicznych pieniędzy na sfinansowanie pomnika upamiętniającego ofiary katastrofy pod Smoleńskiem, zwracam się do Panów inicjatorów z pytaniami:

1. Czy przed wystąpieniem do Rady Miejskiej o publiczne pieniądze na budowę w/w pomnika dołożyli Panowie wszelkich starań, by potrzebną kwotę zebrać u osób zainteresowanych taką inicjatywą? Czy powstał w tym celu chociażby komitet społeczny?
2. Czy zbierali Panowie podpisy mieszkańców i mieszkank Iławy pod swoim pomysłem? Jeśli tak, proszę o ich upublicznienie.
3. Czy zamierzają Panowie wesprzeć ową budowę z własnych środków?
4. Czy na pomniku/tablicy będzie widniał zwrot "zginęli" czy "polegli"?

Szanowni Panowie, nie jestem przeciwny budowaniu pomników, jednakże należy to czynić z należytym rozsądkiem, tym bardziej, jeśli mają być finansowane ze środków publicznych. Mimo iż w katastrofie pod Smoleńskiem zginęło prawie 100 osób, budzi ona wiele emocji wśród społeczeństwa. Podział w tym względzie jest znaczący, a politykom niestety nie zależy na łagodzeniu emocji. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, by nie podsycać tych negatywnych nastrojów także na szczeblu lokalnym. Jestem przekonany, że sfinansowanie pomnika/tablicy upamiętniającej katastrofę pod Smoleńskiem z pieniędzy zebranych podczas społecznej zbiórki, nie prowadziłoby do niepotrzebnych sporów i dyskusji. Jestem też przekonany, że jest w naszym mieście wiele osób, które wsparłoby ten projekt, gdyby został on zapoczątkowany jako inicjatywa oddolna, społeczna.

Zwracam się tym samym do Panów z prośbą o podjęcie wszelkich działań zmierzających do zbierania pieniędzy poprzez zbiórkę społeczną, w którą będą mogły zaangażować się wszystkie osoby zainteresowane budową takiego pomnika. Jestem przekonany, że w obliczu tych setek podpisów, o których wspominał Pan Burdyński, nie będzie to dla Państwa problemem.

Proszę o rozważenie mojej propozycji tym bardziej, gdyż - jak Panowie Radni dobrze o tym wiedzą - w

naszym mieście brakuje pieniędzy na wiele potrzebnych rzeczy. Podam przykład chociażby przedszkoli i szkół, które nie są dofinansowane w zakresie placów zabaw czy sal tematycznych i same, poprzez organizację festynów, zbierają na nie pieniądze, czy też młodych sportowców, którzy często borykają się z brakiem środków chociażby na wyjazd na konsultacje kadry narodowej.

Proszę także o odpowiedź na powyższe pytania.

Z poważaniem,
Dawid Kopaczewski

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47116-pomnik-dla-ofiar-katastrofy-smolenskiej-mieszkaniec-pisze-list-otwarty-do-radnych-pomyslodawcow>